

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Prezydenta m.st. Warszawy  
przy uczestnictwie Polskiej Akademii Nauk, Centrum Astronomicznego im. Mikołaja  
Kopernika Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Centrum Badań Kosmicznych  
Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, D. D. T. J.,  
S. M. , J. B., K. B., A. O., J. P. , L. P., K. P., K. P.1, J. S., B. Ś., I. Ś., J. Ś., S. Ś., S.  
Ś.1, T. W., K. W., W. W.  
i M. Z.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 czerwca 2016 r.,  
na skutek skarg kasacyjnych wnioskodawcy i uczestników S. Ś.  
i S. Ś.1

od postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie  
z dnia 26 lutego 2015 r., sygn. akt V Ca 3821/13,

- 1) przyjmuje skargę kasacyjną wnioskodawcy do rozpoznania,**
- 2) odmawia przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej uczestników S. Ś. i S. Ś.1,**
- 3) nie obciąża uczestników S. Ś. i S. Ś. kosztami postępowania kasacyjnego w zakresie związanym z odmową przyjęcia ich skargi oraz odpowiedzią wnioskodawcy na tę skargę.**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy i uczestników S. i S. Ś. zmienił w części zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie, orzekając o nabyciu przez wnioskodawcę własności nieruchomości przez zasiedzenie z dniem 21 listopada 1999 r., nie zaś z dniem 21 listopada 2009 r. Nieruchomości, których dotyczyło postępowanie, zostały objęte dekretem z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279 ze zm. - dalej jako: „dekret warszawski”). Na tej podstawie przeszły one na własność Skarbu Państwa, zarazem jednak dotychczasowi właściciele kontynuowali wykorzystywanie jej w celach rolniczych. W późniejszym okresie na nieruchomości wybudowana została infrastruktura Centrum Astronomicznego Polskiej Akademii Nauk. W konsekwencji, od końca lat siedemdziesiątych XX wieku posiadaczem działki stał się Skarb Państwa. Równolegle, w 1979 r. na podstawie postanowienia sądu własność nieruchomości została nabyta przez wskazane osoby fizyczne.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy i Okręgowy stwierdziły, że wniosek Skarbu Państwa o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie zasługuje na uwzględnienie. W szczególności, Sąd obu instancji nie stwierdziły, by w sprawie doszło do zawieszenia biegu zasiedzenia z uwagi na siłę wyższą, w związku z sytuacją polityczną panującą w Polsce w czasie wywłaszczania nieruchomości i przejmowania jej w posiadanie przez Skarb Państwa. W toku sprawy wątpliwości nie wzbudziła także możliwość stosowania w jej okolicznościach przepisów dekretu warszawskiego.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez uczestników – S. i S. Ś., którzy zarzucili wydanie go z naruszeniem art. 121 pkt 4 w związku z art. 175 k.c.; art. 6 w związku z art. 172 § 1 i 2 k.c.; art. 172 § 1 i 2 k.c. oraz przepisów dekretu warszawskiego w związku z art. 316 § 1 k.p.c. Na tej podstawie skarżący wniesli o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w zakresie objętym zaskarżeniem i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania, a także o

zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania. W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawca wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie - o jej oddalenie, w każdym zaś wypadku - o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie nie doszło do spełnienia przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Wbrew twierdzeniom skarżących nie można zwłaszcza stwierdzić, by wniesiona skarga była oczywiście uzasadniona (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.), a także, by występowało w niej wskazywane istotne zagadnienie prawne (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa, przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumieć należy stan, w którym skarga ta pozostaje oczywista w sposób ewidentny, możliwy do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia złożonych rozumowań. Innymi słowy oznacza to, że w zakresie objętym podstawami kasacyjnymi zaskarżone orzeczenie powinno być wadliwe w sposób rażący i na tyle poważny, by wadliwość ta była dostrzegalna już na pierwszy rzut oka (tak m.in. Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 1 kwietnia 2015 r., I CSK 681/14, nie publ. i z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, nie publ.). Sytuacja taka nie ma jednak miejsca w sprawie. W szczególności nie można stwierdzić, by Sąd Okręgowy w rażąco błędny sposób przyjął brak występowania w sprawie przeszkody w postaci siły wyższej, która uniemożliwiałaby dochodzenie przez uczestników ochrony swojego prawa własności. Wykładnia art. 121 pkt 4 k.c., zwłaszcza w kontekście sytuacji politycznej w Polsce przed 1989 r., była już przedmiotem licznych wypowiedzi judykatury (por. zwłaszcza uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 43). Tok rozumowania przyjęty w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia nie budzi na ich tle zasadniczych wątpliwości, które odpowiadałyby oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w opisanym wyżej rozumieniu.

Istotne zagadnienie prawne, w myśl stanowiska judykatury, powinno być natomiast rozumiane jako problem o nowym i precedensowym charakterze,

związany z wykładnią przepisów prawa mających znaczenie dla konkretnej sprawy, którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy może w poważnym stopniu przyczynić się do rozwoju prawa (tak Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 398/14, nie publ. oraz z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, nie publ.). Pojęciu temu nie odpowiada wskazany przez skarżących problem mocy obowiązującej dekretu warszawskiego w obecnym stanie prawnym. Ogólne przesłanki powstania i wygaśnięcia mocy obowiązującej aktów prawnych mają oparcie w przepisach Rozdziału III Konstytucji oraz w utrwalonych i powszechnie podzielanych poglądach ukształtowanych na ich tle. Dotyczy to także przepisów dekretu warszawskiego, który bez wątplenia pozostaje aktem obowiązującym, a tym samym - jak każda regulacja prawa stanowionego - wymaga stosowania przez sądy. Błędne jest także powoływanie się na analogię z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w okresie międzywojennym, uznającym wydany w okresie zaborów akt wyłączenia uczestników powstania styczniowego za bezprawny, a w rezultacie, nieobowiązujący. W odniesieniu do dekretu warszawskiego sytuacja pozostaje jednak odwrotna - mimo bowiem wątpliwości co do zgodności tej regulacji z prawem orzecznictwo po 1989 r. konsekwentnie stwierdzało jego moc obowiązującą, nie odmawiając jego stosowania. Z tych powodów problem sformułowany jako istotne zagadnienie prawne nie budzi jakichkolwiek wątpliwości - i nie odpowiada tym samym przesłance z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. orzeczono jak w postanowieniu. Ze względu na trudną sytuację majątkową skarżących na podstawie art. 102 w związku z art. 13 § 2, art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c. odstąpiono od obciążania ich kosztami postępowania.